

PRO8L3M, Kłamca kłamca

Oh

Yo

Wczoraj go znałem, dzisiaj jeden mniej
Nie zakonserwował się jak 7days
Wczoraj sportowy w prepaidzie w Play
40 lat minęło jak jeden dzień
Wczoraj ją miałem, dzisiaj ona nie chce mnie
Wczoraj to białe, dzisiaj, morda, pieprzę je
Wczoraj te ćpuny i kurwy, dziś są na dnie
Wczoraj dres z Pумы, w który dziś nie zmieszczę się oh
Wczoraj było nigdy dosyć
Wjechałem dwie piksy Gosi
Wczoraj brałem pizzę na bloki
Włożyłaby tipsy w sosik
Wczoraj to nerwy na wodzy, żeby się nie spocić
Dziś stroi mi fochy o drugiej w nocy
Odjeżdżając nowym GL'em kupionym za prochy
Z wczoraj to mgliste skrawki, drgawki
Bo przedwczoraj litre z Artim
Wczoraj to biznes z ławki
Dwie szybkie kawki
Dziś nie pamiętam nic z tej gadki
Wczoraj mnie cieszyły żarty
Też chujowy tamten twój
Dziś na kwadracie miliony wartym
Siedzę sam jak ten chuj

Blanty mi smakują nago
Hajsy mi smakują, alko
Ona mi smakuje kawą
Mieliśmy mieć dzieci i stworzyć nasz dom
Lecz popsulem to Finlandią
Bo się nie jebie ze szklanką
Blanty mi smakują nago
Hajsy mi smakują, alko
Ona mi smakuje kawą
Mieliśmy mieć dzieci i stworzyć nasz dom
Lecz popsulem to Finlandią
Bo się nie jebie ze szklanką

Wczoraj to my ramię w ramię
Ty nalej dla mnie Jack Daniel's w bramie
Fajnie, fajnie, są w wannie panie
Ale sranie w banie, bo na dnie panie
Hajs kłamię, ja słucham pierwszy
Ten z politowaniem, kurwa, lecz nie lepszy
Syp szerszy, lej gęstszy mi
Bierz BigMaca, jej bierz nuggetsy
My w pętli bo raz, że w koło, a dwa, że lina już dynda wesolo
Więc lepiej idź w hardcore lub załóż OnlyFans
Bo nie widzę innej drogi by robić hajs
Pośladki duże, Maria we wtorek
Kimanie w furze, wstaje wieczorem
I spijam łyk herby gorzkiej
Bo farmazoni dalej nie są słodkie